

ks. dr Artur Aleksiejuk
ChAT, Wydział Pedagogiczny

Kulturotwórcza misja Słowa Bożego. W 1155. rocznicę przybycia świętych Cyryla i Metodego na Morawy

Wprowadzenie

Przypadająca w 2018 roku 1155. rocznica przybycia świętych Cyryla (ok. 827-869) i Metodego (ok. 815-885) na Wielkie Morawy skłania do refleksji nad kulturotwórczym znaczeniem ich misji w historii i teraźniejszości narodów Europy środkowo-wschodniej. Przekazując naszym przodkom słowa Ewangelii, w zrozumiałym dla nich języku, święci bracia z Sołunia¹ nie tylko zasiali w ich sercach ziarno zbawiennej wiary w Trójjedynego Boga, która przecież „rodzi się ze słuchania” (Rz 10, 17) Dobrej Nowiny. Na bazie Boskiej nauki stworzyli głągolicę – alfabet, zapis mowy Słowian, która odtąd stała się nośnikiem wartości ewangelicznych, na fundamencie których wzniesiono gmach europejskiej cywilizacji. Dlatego wielka rodzina słowiańskich narodów słusznie nazwała ich apostołami Słowian, uznając ich zarówno za ojców chrześcijaństwa na terenach położonych w centralnej części Europy. Świętym braciom udało się zainicjować więź między religią chrześcijańską a rodzimą kulturą narodów słowiańskich, która oparła się licznym prześladowaniom i przetrwała próbę czasu, przynosząc „obfity owoc” (J 15, 5). Misja cyrylo-metodiańska miała więc znaczenie kulturotwórcze. Dlatego warto jest rozpocząć od przypomnienia znaczenia pojęcia „kultura”, aby następnie, identyfikując jej cechy charakterystyczne, wskazać na niektóre, właśnie kulturotwórcze, aspekty działalności „nauczycieli krajów słowiańskich”².

Znaczenie terminu «kultura» i jego rozumienie w pierwszym tysiącleciu

Termin „kultura” należy do podstawowych pojęć nauk humanistycznych. Choć zastosowanie tego pojęcia spopularyzowało się dopiero w XX wieku, to jego etymologia sięga czasów starożytnych. Pierwotnie, łacińskie słowo *cultura* oznaczało uprawę ziemi. Znaczenie temu słowu, bardzo zbliżone do tego, w jaki sposób rozumiemy je dzisiaj, nadał Cynceron (106-43 p.n.e). W *Rozmowach tuskulańskich* posłużył się on sformułowaniem *cultura*, zestawiającym i ujmującym w jedno różne postaci szczególnego ludzkiego starania około jakiejś sprawy, troszczenia się o nią i jej pielęgnowania. Czynić o coś starania, otaczać coś troską – gorliwie, wręcz nabożnie, oznaczało tyle co z oddaniem i miłością coś uprawiać, a więc tworzyć przestrzeń „kultury”. W jej ramach to, co dzikie, zapuszczone, zyskiwało status czegoś „płodnego” z ludzkiego zamysłu, „urządzonego” wedle reguł ludzkiej sztuki i umiejętności. Zgodnie z tym pojmowaniem, rolnictwo, czyli uprawa roli – *agri-cultura*, czyni pola właściwie urządzone i płodne. W odniesieniu do nauki lub filozofii, uprawa ducha – *cultura animi* – sprawia, że właściwie uporządkowane i płodne są ludzkie umysły i charaktery. Bez tej

¹ Słowiańska nazwa Tesalonik.

² Troparion ku czci świętych Cyryla i Metodego. W: A. Aleksiejuk, *Modlitwy dla najmłodszych*. Ząbki: Artur Aleksiejuk, 2015. S. 94.

cywilizującej „uprawy” – bez kultywowania – i pola, i umysły pozostałyby liche i jałowe niezależnie od swoich naturalnych możliwości³.

Z powyższego wynika, że Ciceron rozszerzył użycie terminu „kultura” z pojęcia opisującego uprawę ziemi na zjawiska intelektualne. Z tym rozumieniem kultury nierozdzielnie łączyło się wyobrażenie wewnętrznego wysiłku zmierzającego do przekształcenia sfery ludzkiego myślenia w sposób analogiczny do przeobrażeń, jakim ludzka praca poddawała obróbcie naturalną strukturę gleby, zewnętrzny świat przyrody. W tym sensie określenie „kultura”, i pochodne od niego słowo „kult”, oznaczała także formację religijną, cześć oddawaną bogom. Warto zaznaczyć, że w średniowiecznej łacinie terminy *cultura* i *cultus* często były traktowane jako równoważne, a nawet synonimiczne. Każdy z tych terminów mógł na równych prawach oznaczać oddawanie czci Bogu, zarówno w wersji prawowiernej, jak i w wersji przez ortodoksję nieakceptowanej, zwanej bałwochwalstwem. W szczególności można to dostrzec w twórczości apologetów⁴. Wśród nich można wymienić Tertuliana (160-220), który radykalnie przeciwstawiał Ateny Jerozolimie, a niechrześcijańskiemu dziedzictwu starożytności nadawał cechy kontrkultury, stojącej oczywiście w opozycji do kultury autentycznej, czyli chrześcijańskiej⁵. Przed Tertulianem podobną postawę Tacja (120-180), który twierdził, że jedynym możliwym dla chrześcijanina rozwiązaniem jest zdecydowana negacja dziedzictwa pogańskiej starożytności. W *Mowie do Greków* nie tylko daje on wyraz swej antyfilozoficzności, ze zjadliwą ironią i pogardą charakteryzując intelektualne i życiowe dokonania filozofów – „skłóconych, niekonsekwentnych, moralnie ułomnych i zadufanych”⁶, lecz w sposób pryncypialny atakuje także greckie roszczenia do wyjątkowości i wyższości w zakresie wiedzy i kultury w ogóle. W opinii Tacjana prawie wszystko, co w greckiej nauce i sztuce jest wartościowe, w rzeczywistości jest odwzorowaniem i zapożyczeniem od innych narodów i kultur. Jego zdaniem niesłuszne jest traktowanie przez Greków innych ludów z wyższością i określanie ich mianem barbarzyńców. To raczej Grecy, ze swoją relatywistyczną sofistyką i propagującą etycznie wątpliwą iluzję poetyką, należy, według Tacjana, uznać za zdegenerowaną⁷.

Z powyższego wynika, że rozumienie tego, co określano mianem „kultury” w pierwszym tysiącleciu zasadniczo się nie zmieniło się w stosunku do rozumiał pod tym pojęciem Ciceron. Znacząco zmieniał się za to stosunek do spuścizny kultury pogańskiej, zwłaszcza po roku 313, czyli wydaniu Edyktu Mediolańskiego. Już pod koniec IV wieku, m.in. Ojcowie Kapadoccy na wschodzie, zaś na zachodzie święty Ambroży z Mediolanu i błogosławiony Augustyn, nie byli już tak nieprzejednani wobec dziedzictwa starożytności. Czasownik „kultywować” (łac. *colere*) nadal, podobnie jak dla Cicerona, oznaczał dla nich gorliwie i z oddaniem troszczyć się o to, co na taką troskę zasługuje, okazywać o to staranie, w należyty sposób angażować w to swoje wysiłki i działania. Dotyczyło to zarówno materii, jak i ducha, czyli sfery, gdzie moc samej natury okazuje się

³ „(...) ut ager, quamvis fertilis, sine cultura fructuosus esse non potest, sic sine doctrina animus; ita est utraque res sine altera debilis. Cultura autem animi philosophia est” (CICERO, Marcus Tullius. *Tusculanae disputationes*, II, 5, 13); CYCERO, Marek Tulliusz. *Rozmowy tuskulańskie*. Przeł. J. Śmigaj. W: *Pisma filozoficzne*. T. 3. Warszawa: PWN, 1961. S. 557.

⁴ STĘPIEŃ, TOMASZ. KS. *Chrześcijanie przeciw filozofii greckiej*. *Warszawskie Studia Teologiczne*. 2007, nr 20 (1), s. 103-111.

⁵ TERTULIAN, Quintus Septimius Florens. *De praescriptione haereticorum* VII, PL 2, 20; TERTULIAN, Kwintus Septymiusz Florens. *Preskrypcja przeciw heretykom*, VII. Kraków: Ultra montes, 2012. S. 15-16.

⁶ TATIANUS, *Pros Hellenas (Oratio ad Graecos)*, 2,1 - 3,7, PG 6, 806-812; TACJAN. *Mowa do Greków*. Przeł. L. Misiarczyk. W: *Oprac. J. Naumowicz, Pierwsi apologeti greccy*. Kraków: Wydawnictwo „M”, 2004. S. 312-314.

⁷ TATIANUS, *Pros Hellenas (Oratio ad Graecos)*, 1,1-1,5, PG 6, 803-806; TACJAN. *Mowa do Greków*. Op. cit. S. 311-312.

niewystarczająca. Kwestię niewystarczalności natury i potrzebę kultury, czyli kulturowej formacji rozumianej jako „uprawa” albo „wychowywanie duszy” (gr. *paideia*), podkreślał już święty Klemens z Aleksandrii (ok. 150-212) – jeden z najbardziej znaczących reprezentantów myśli wczesnochrześcijańskiej, założyciel aleksandryjskiej szkoły katechetycznej⁸. W *Kobiercach* daje on wyraz swego zapatrywania na kulturę jako swoistą „uprawę ducha” pisząc: „Nie z samej natury, lecz przez naukę (gr. *matheseis*) ludzie stają się dobrzy i piękni (gr. *kalos kai agathos*) (...). Nie należy utrzymywać, że sprawiedliwość przejawia się w nas tylko dlatego, że jest darem natury; należy raczej mniemać, że dobro zasiane w nas ręką Stwórcy na nowo się rozpala dzięki przykazaniom oraz że na skutek wychowania duszy (gr. *paideutheisis tes psyches*) przez pracę pojęciową jest ona skłonna do wyboru najwyższego piękna moralnego”⁹. Formacji wychowawczej, rozumianej także jako „uprawa ducha”, a więc kultura, święty Klemens poświęca w całości także inne dzieło pt. *Wychowawca*¹⁰ (gr. *Paidagogós*).

Z powyższego wynika, że myśl chrześcijańska w swoim rozumieniu kultury, pomimo radykalnej, nierzadko przesadnej we wczesnym okresie swego rozwoju, krytyki dziedzictwa starożytności, nie skłaniała się raczej ku odejściu od intuicji Cycerona. W pierwszym tysiącleciu nie wypracowano jakiegś szczególnej, systematycznej i rozbudowanej filozofii kultury. Słowem „kultura” określano więc wszystko, za pomocą czego człowiek doskonali i rozwija różnorodne przymioty ducha i ciała. Pojęcie to odnosiło się do wszystkiego, co ludzie czynią, myślą i posiadają jako członkowie społeczności, a także przekazują dla przyszłych pokoleń. Uważano, że z tego, co zostało utrwalone i przekazane, tworzy się dziedzictwo właściwe ludzkiej społeczności, w którą wszczepiony jest każdy jej członek. Można postawić tezę, iż w ten sposób zapoczątkowano historyczne myślenie o kulturze, w którym jest ona „dobrem zbiorowym i zbiorowym dorobkiem, owocem twórczego i przetwórczego wysiłku niezliczonych pokoleń”¹¹.

Kulturotwórczy charakter misji cyrylo-metodiańskiej

Wychodząc z wyżej podanej definicji kultury, misja świętych braci Cyryla i Metodego miała bez wątpienia znaczenie kulturotwórcze. Chrystianizacja zapoczątkowała bowiem twórczą zmianę w kulturze duchowej i materialnej całej Słowiańszczyzny, pozostawiając niezatarty ślad w każdej sferze ludzkiej aktywności. Jej owoce stały się dobrem zbiorowym, wspólnym dziedzictwem wielu narodów, które chociaż budują dziś odrębne organizmy państwowe, to jednak łączy ich podobna mentalność i wrażliwość na sprawy duchowe oraz dawanie wyrazu swej pobożności. Dzieło świętych braci spowodowało otwarcie słowiańskich serc na takie uniwersalne wartości jak prawda, dobro, piękno i świętość, co znalazło swój wyraz w zabytkach kultury duchowej i materialnej. Dlatego nie będzie przesady w stwierdzeniu, że kulturotwórcza funkcja misji cyrylo-metodiańskiej w historii narodów słowiańskich nie mogła urzeczywistnić się inaczej jak tylko w przestrzeni wiary i w sposób soborowy, zakładający ukościelnienie (cs. *wocerkowlenije*). Głoszenie Ewangelii w zrozumiiałym dla Słowian języku wyzwoliło w nich pragnienie przynależności do wspólnoty mistycznego ciała

⁸ MARROU, HENRI-IRENEE; DANIELOU, JEAN. *Historia Kościoła*. T. 1. Przeł. M. Tarnowska. Warszawa: PAX, 1986. S. 111-117.

⁹ CLEMENS ALEXANDRINUS, *Stromateis*, PG 8, 729. KLEMENS ALEKSANDRYJSKI. 1994. *Kobierce zapisków filozoficznych dotyczących prawdziwej wiedzy*, I, 6. T.1. Przeł. J. Niemirska-Pliszczyńska. Warszawa: IW PAX, 1994. S. 25-26.

¹⁰ KLEMENS ALEKSANDRYJSKI. *Wychowawca*. Przeł. M. Szarmach. Toruń: WN UMK, 2012.

¹¹ CZARNOWSKI, STEFAN. *Studia z historii kultury*. W: *Dzieła*. T. 1. Warszawa: PWN, 1954. S. 13.

Jezusa Chrystusa – Kościoła, „jednego, świętego, soborowego i apostołskiego”¹². Temu dążeniu towarzyszyło przekonanie, że mogą stać się oni pełnoprawnymi członkami Kościoła oraz mają dość siły, aby wziąć na siebie odpowiedzialność za jego przyszłość.

Święci bracia udali się na ziemię słowiańskie doskonale przygotowani, zarówno pod względem teoretycznym, jak i praktycznym. Nie tylko biegle posługiwali się językiem Słowian, lecz udali się do nich zaopatrzeni w konkretne narzędzie ewangelizacji – alfabet, zwany głągolicą, ułożony zgodnie z wymogami rodzimego języka Słowian. „Podstawą słownictwa tłumaczonych tekstów stał się dobrze znany Konstantemu i Metodemu dialekt słowiański, macedońsko-bułgarski, z okolic Tesalonik. Adresatem dzieła Konstantyna początkowo mieli być przede wszystkim Słowianie zamieszkali w granicach Cesarstwa Bizantyńskiego. Okazało się jednak, że pismo słowiańskie znalazło głównych odbiorców na terenach zamieszkałych przez Słowian południowych i Wielkich Moraw”¹³. Święci bracia nie próbowali więc narzucić ewangelizowanym narodom obcego im języka i obyczajów, co zwykle miało miejsce ze strony misjonarzy przybyłych z Zachodu, lecz byli w stanie utożsamić się kulturowo i lingwistycznie z grupą społeczną, której głosili Ewangelię, pozostając nadal wiernymi Świętej Tradycji ortodoksami. W *Żywocie Konstantyna* czytamy: „Gdy przybył na Morawę, z wielką czcią przyjął go Rościsław i zebrawszy uczniów oddał mu ich na naukę. Wkrótce też przełożywszy cały porządek kościelny, nauczył ich jutrzni, wigilii, wieczerni, powieczeria i obrzędów Eucharystii”¹⁴. Święci Cyryl i Metody byli jednocześnie tradycjonalistami i innowatorami, nie lękali się konfrontacji z prądami społecznymi, kulturowymi, religijnymi i ideowymi. Krytykując przekonania czy zwyczaje uwarunkowane czysto ludzkimi względami wskazywali na atrakcyjność i zbawienny charakter chrześcijańskiego sposobu myślenia i stylu życia, ukierunkowanych na prawdę objawioną w Jezusie Chrystusie. Dlatego Apostołowie Słowian nie występowali przeciw pogaństwu „z ogniem i mieczem”, co zawsze przynosiło mierne skutki, lecz działali siłą świadectwa miłości i wskazywali na sojusz wiary i wiedzy. Ich celem było przedstawienie religii chrześcijańskiej nie jako religii obcej, lecz środka w poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie o sens i cel ludzkiego życia, drogi prowadzącej do osiągnięcia wiedzy, doskonałości i szczęścia, religii ludzi cywilizowanych, o wyrafinowanych potrzebach duchowych, filozoficznych i kulturowych. W tradycji cyrylo-metodiańskiej, stwierdza Roman Jacobson, idea narodu poświęconego Bogu łączyła się z koncepcją wielości języków, które zachowują ten sam status przed Bogiem. Wynika to z koncepcji działań misyjnych świętych Cyryla i Metodego, którzy starali się przekazać Słowianom idee, że każdy naród ma swe własne dary oraz, że każdy lud jest powołany do bycia w rodzinie Kościoła powszechnego¹⁵. Ich aktywność misyjna, niezależnie, czy miała miejsce na dworach słowiańskich książąt, wśród plemiennej arystokracji czy ludu, zmierzała do wyrobienia w ich świadomości dogłębnego przekonania, iż bycie chrześcijaninem to przywilej i zaszczyt, klucz do skarbcza nauki i wiedzy, teologii, filozofii czy literatury, a więc inwestycja w przyszłość, a także, co warto podkreślić biorąc pod uwagę realia tamtych czasów, gwarancja bezpieczeństwa¹⁶. „Bizancjum – pisał metropolita Kallistos (Ware) – obdarzyło Słowian dwoma darami: w pełni wykształconym systemem chrześcijańskiej nauki i w pełni rozwiniętą chrześcijańską

¹² *Niceo-konstantynopolskie Wyznanie Wiary*. Art. 9.

¹³ MIRONOWICZ, ANTONI. Misja metodiańska na ziemiach polskich do końca XI wieku. *Elpis*. 2002, nr. 4 (6), s. 221.

¹⁴ *Żywot Konstantyna*, XIV, 1-2. Przeł. T. Lehr-Splawiński. W: *Apostołowie Słowian. Żywoty Konstantyna i Metodego*. Warszawa: PAX, 1988. S. 89.

¹⁵ JACOBSON, ROMAN. The Beginnings of National Self-Determination in Europe. *The Review of Politics*. 1945, vol. 7, no. 1, s. 29-42.

¹⁶ SULLIVAN, RICHARD E. Early Medieval Missionary Activity: A Comparative Study of Eastern and Western Methods. *Church History*. 1954, vol. 23, no. 1, s. 21-27.

cywilizacją (...). Grecy przekazywali tę wiarę i cywilizację nie w jakiejś obcej, lecz w słowiańskiej szacie (tłumaczenia Cyryla i Metodego miały tutaj kolosalne znaczenie), a dzięki temu wszystko, co zostało zapożyczone od Bizancjum, Słowianie byli w stanie uczynić swoim własnym. Bizantyńska kultura i wiara prawosławna, jeśli nawet początkowo ograniczone głównie do klas rządzących, z czasem stały się nieodłączną częścią codziennego życia całych słowiańskich narodów. Wiąż między Kościołem i ludem została wzmocniona przez tworzenie niezależnych narodowych Kościołów lokalnych¹⁷. W rozważanym kontekście warto zacytować także fragment listu cesarza Michała III do księcia Rościsława. „Bóg, który pragnie, aby każdy [człowiek] zdobywał zrozumienie prawdy i coraz większą godność osiągał, wejrząwszy na wiarę twoją i gorliwość, uczynił teraz za dni naszych [zadość prośbie twojej], objawiwszy litery dla języka waszego, których dotąd wcale nie było z wyjątkiem lat początkowych, abyscie i wy znaleźli się w liczbie narodów, które chwałą Boga własnym językiem”¹⁸.

Dzieło świętych braci Cyryla i Metodego zapoczątkowało zatem proces inkulturacji Słowian przez głoszenie Słowa Bożego, czyli – jak stwierdza ksiądz Jerzy Chmiel – „proces wchodzenia przekazu Objawienia w kulturę, której forma, wartości i język udzielają mu nieodzownych środków do historycznego uzewnętrznienia się”¹⁹. Inkulturacja bardzo szybko przyniosła efekt w postaci akulturacji, czyli procesu przeobrażania się kultury słowiańskiej pod wpływem kultury bizantyńskiej. Profesor Anthony-Emil N. Tachiaos jest zdania, że czerpanie przez Słowian kulturowych wartości świata bizantyńskiego miało trzy zasadnicze etapy: transplantację, asymilację i wpływ bezpośredni. Istotną rolę w tym, trwającym stulecia, procesie odgrywał język oraz teksty. W okresie transplantacji świat słowiański otrzymał „uczony język” oraz podstawy bizantyńskiej kultury. W czasie etapu asymilacji, dokonało się przyswojenie elementów bizantyńskich oraz rozwój własnej niezależnej literatury i narodowego życia duchowego. Podczas bezpośredniego oddziaływania Bizancjum, Słowianie przyjmowali oraz dokonywali wyboru pewnych idei, środków wyrazu, gatunków literackich i stylu. Ogólnie można stwierdzić, że świat słowiański osiągnął solidne podstawy kulturowe, które nie tylko wiązały go z wielką duchową tradycją bizantyńską, ale również ukształtowały podstawy jego własnego dziedzictwa²⁰. Z tego właśnie powodu, dla wielu prawosławnych chrześcijan, cyrylica nadal pozostaje kamieniem węgielnym wiary i tradycji, pomimo ukształtowania się języków narodowych. Alfabet ów ciągle przypomina o osobie jej autora – świętego Cyryla oraz o duchowej więzi z tym Kościołem, za sprawą którego Słowianie zaczęli wierzyć w Jedyne Boga, w Trójcy Przenajświętszych Osób.

Święci apostołowie i nauczyciele Słowian doskonale zdawali sobie sprawę z tego, że człowiek, realizując wartości tworzy kulturę, a kultura „kreuje” człowieka. Jako filozofowie i jednocześnie duchowni wiedzieli, że to, co stanowi wyraz konkretnej kultury i sposób, w jaki się ona odzwierciedla, zależy od tego, jakie wartości i normy są w niej uznawane za nadrzędne, priorytetowe. Prawdziwie twórcza i trwała kultura stanowi o cywilizacji, której rozwój, atrakcyjność i trwałość w znacznym stopniu zależy od tego, czy pozostanie ona wierna absolutnym i pewnym wartościom, znajdującym swoją egzemplifikację w kulturze. Programem misji świętych Cyryla i Metodego była święta Ewangelia, której sednem, wewnętrznym imperatywem, jest miłość

¹⁷ KALLISTOS (WARE), METR. *Kościół prawosławny*. Przeł. W. Misijuk. Białystok: BMP, 2002. S. 87-88.

¹⁸ *Żywot Konstancyntyna, XIV, 13-14*. W: *Apostołowie Słowian. Żywoty Konstancyntyna i Metodego*. Op. cit. S. 88.

¹⁹ CHMIEL, JÓZEF. KS. *Inkulturacja a teologia biblijna*. W: *Studium Scripturae anima theologiae: prace ofiarowane ks. prof. Stanisławowi Grzybowi*. Red. J. Chmiel, T. Matras. Kraków: Polskie Towarzystwo Teologiczne, 1990. S. 45.

²⁰ TACHIAOS, ANTHONY-EMIL. N. *Cyril and Methodius of Thessalonica: The Acculturation of Slavs*. New York: St. Vladimirs Seminary Press, 2001. S. 140.

Boga i człowieka. Religia chrześcijańska jest realizacją tego ewangelicznego programu, który wyznacza cele i perspektywy życia człowieka. Na dzieło cyrylo-metodiańskie należy więc patrzeć z perspektywy globalnego planu upowszechnienia cywilizacji miłości, który jest realizowany w konkretnych warunkach historycznych i skierowany do konkretnych ludzi. Dlatego z taką determinacją, ufni w pomoc Bożą, zaangażowali się w stworzenie pisma słowiańskiego, aby za pomocą tego narzędzia, tam gdzie nie będą mogli uczynić tego żywym słowem, zasiać ziarno nauki Jezusa Chrystusa na glebie słowiańskich serc i umysłów. Zajęli się także przygotowaniem materialnych nośników wiary chrześcijańskiej – tłumaczenia Pisma Świętego i ksiąg liturgicznych, a także zakładali liczne klasztory i szkoły, w których mieli kształcić się kontynuatorzy dzieła Bożego. Opis ich życia niedwuznacznie świadczy o tym, że nie czynili tego dla własnej chwały, z egoistycznych pobudek, lecz po to, aby wskazać ludziom drogę do zbawienia.

Bez wątplenia wizja osoby ludzkiej, pozostającej w dialogu z Bogiem i z osobami ludzkimi, wyznacza perspektywy rozwoju człowieka, dokonującego się przez rzeczywisty kontakt z Bogiem i z innymi ludźmi w czasie, w historii, w rzeczywistości ziemskiej, w kulturze. Dopiero wówczas może być zrealizowany istotny cel kultury, jakim jest „uprawa duszy” człowieka. Pociąga to za sobą afirmację życia i poszanowanie wszelkich jego przejawów, równość praw ludzkich, określa styl życia, który jest praktyczną realizacją miłości oraz postawą wzajemnego posługiwania, a nie panowania, podporządkowania i przemocy. Właśnie taka była misja świętych braci Cyryla i Metodego w krajach słowiańskich, na obrzeżach ówczesnej chrześcijańskiej cywilizacji greckorzymskiej. Była to, w pełnym tego słowa znaczeniu, praca organiczna, praca u podstaw. Przy okazji warto tutaj wspomnieć przedśmiertne słowa Cyryla skierowane do swego brata: „Byliśmy, bracie mój, zaprzęgiem orzącym tę samą bruzdę. Ja padam na skibie i kończę dni moje, a ty, choć miłujesz bardzo twoją celę, nie chciej rzucać apostołstwa, bo przez nie będziesz zbawiony”²¹.

W działalności świętych braci sołuńskich i ich następców na terytorium Słowiańszczyzny w pełni uwidoczniło się całe spektrum kulturotwórczego znaczenia chrześcijaństwa, które nic nie straciło na aktualności. Chociaż dzieło ewangelizacyjne i kulturotwórcze sołuńskich braci jest związane z IX wiekiem, to jednak do dziś zachowało szczególny walor symboliczny, otwarty na przyszłość. Warto pamiętać, pisał Leonard Górka, że „ich dzieło usytuowane w konkretnym miejscu i czasie, stanowi grunt, z którego wywodzą się duchowe korzenie europejskiej kultury. Odnalezienie tych korzeni i rozpoznanie ich ponadczasowej wartości oznacza jednocześnie odnowienie wspólnoty duchowej i powrót do ewangelicznego posłannictwa, które dla naszego europejskiego kontynentu niesie z sobą moc stworzenia nowej rzeczywistości, zgodnej z powołaniem człowieka, który, jak potwierdzili to nasi Nauczyciele wiary, jest zdolny tworzyć nowe życie, bronić prawdy i uszanować wartości tam, gdzie one się rzeczywiście znajdują”²².

Kulturotwórczo-przemieniająca moc Słowa Bożego

Misja cyrylo-metodiańska stanowiła pierwszą skuteczną ewangelizację Słowian. Po pierwsze, złamany został dwujęzyczny grecko-łaciński schemat, na którym opierając się do tej pory, chrześcijaństwo organizowało własną językową strukturę i instrumenty komunikowania się z Bogiem i pomiędzy ludźmi. Święci bracia przynoszą i głoszą Ewangelię Jezusa Chrystusa w języku, który przysposobili do komunikowania Ewangelii. Ów

²¹ Żywot Konstantyna. W: *Apostołowie Słowian. Żywoty Konstantyna i Metodego*. Op. cit.

²² GÓRKA, LEONARD. *KS. Święci Cyryl i Metody a pojednanie. Słowiańskie dziedzictwo w służbie jedności Kościołów i narodów*. Warszawa-Lublin: WN KUL, 1991. S. 73.

język stał się twórczym narzędziem rozwoju rodzimej kultury. Po wtóre, bracia sołunscy stworzyli podstawy jedności opartej na fundamencie nauki wiary. Właśnie prawosławie, z nielicznymi wyjątkami, stało się religią Słowian, istotnym elementem ich cywilizacji, a także tożsamości etnicznej i kulturowej. Kulturotwórcza rola prawosławia urzeczywistnia się zaś na płaszczyźnie doktrynalnej ortodoksji oraz moralnej ortopraksji. W *sticherach* wielkich niesporów święta ku czci świętych Cyryla i Metodego mówi się o nich jako tych, którzy „narody słowiańskie, siedzące w ciemności niewiedzy i cieniu śmierci, oświecili światłością Ewangelii, (...) i przez których także my, jak dzikie oliwki zostaliśmy wszczepieni w przynoszący owoce korzeń prawosławia”²³. Także *kontakion* ku czci świętych braci chwala ich jako „oświecicieli”, którzy „przekładem Ksiąg Świętych sprawili, że wytrysło dla nas źródło poznania Boga, z którego do dzisiaj obficie czerpiemy”²⁴. W *ikosie* z nabożeństwa jutrzni nazywa się świętych Cyryla i Metodego „prawdziwymi kolumnami i fundamentami Kościoła”, „Bożymi surmami dogmatów Chrystusowych”, którzy „odpędzili od nas mrok niewiedzy i herezje nieprawie ogniem Ducha spalili, a przez przekład Pisma narody słowiańskie z dzikich oliwek przemienili w przynoszące owoce i przez Boży chrzest doprowadzili do wiary Chrystusowej”²⁵.

Aktywność misyjna świętych braci Cyryla i Metodego wynikała zatem bezpośrednio z prawdy wiary, iż orędzie zbawienia jest przeznaczone dla wszystkich (Rdz 12,3; 18,18) i ma rozciągać się na wszystkie narody (Mt 28,18-20; Rz 4,16-17; Ef 3,6). Byli ludźmi jak na ówczesne czasy gruntownie wykształconymi i zanim podjęli działalność misyjną wśród Słowian uczestniczyli w wielu misjach organizowanych przez dwór bizantyński, m.in. wśród Arabów i krymskich Chazarów²⁶. Święci bracia doskonale zatem rozumieli, że Pismo Święte nie jest związane z jedną kulturą, lecz posługuje się wieloma kulturami, ażeby utrwalić unikalne doświadczenie Bożego objawienia, które wypełnia się w Jezusie Chrystusie.

W tym kontekście nie może być zatem dziełem przypadku, iż zgodnie z tradycją pierwsze słowa zapisane głogolicą pochodziły z prologu *Ewangelii według świętego Jana*: „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Bogiem było Słowo” (J 1, 1). W *Żywocie Konstancyntyna (Cyryla)* czytamy: „Filozof więc odszedłszy, wedle dawniejszego zwyczaju, oddał się modlitwie wraz ze swoimi pomocnikami. I wkrótce Bóg mu się objawił i wysłuchał prośby sług swoich, i zestawił [Cyryl] rychło litery, i zaczął pisać słowa Ewangelii: «Na początku było Słowo i Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo» i tak dalej”²⁷. Można jednak postawić pytanie, dlaczego właśnie ta perykopa została wykorzystana do prowadzenia misji wśród pogańskich Słowian. Odpowiedź na nie jest prosta, jeśli weźmie się pod uwagę liturgiczną tradycję Kościoła prawosławnego, gdyż dotyczy najważniejszego wydarzenia w roku kościelnym, a mianowicie uroczystości Paschy Chrystusa. W czasie Boskiej Liturgii Paschalnej świętego Jana Chryzostoma czytany jest w kilku językach początek Ewangelii według św. Jana (J 1, 1-17)²⁸. W tym bowiem świętym czasie przepowiadanie Boskiego Słowa (gr. *Logos*, scs *Głogoł*) w

²³ Stichera do „Panie, wołam do Ciebie...”. Wielkie nieszpory. W: *Dzień św. św. Cyryla i Metodego*. Mineja. Przeł. H. Paprocki. <http://liturgia.cerkiew.pl/pages/File/docs/festum-29-metody.pdf>. Dostęp 28. 10. 2018. S. 1.

²⁴ Kontakion ku czci świętych Cyryla i Metodego. Jutrznia. W: *Dzień św. św. Cyryla i Metodego*. Op. cit. S. 7.

²⁵ Ikos. Jutrznia. W: *Dzień św. św. Cyryla i Metodego*. Op. cit. S. 7-8.

²⁶ KLINGER, JERZY. KS. Nurt słowiański w początkach chrześcijaństwa polskiego. W: *O istocie prawosławia: wybór pism*. Warszawa: IW PAX, 1983. S. 366; NAUMOW, ALEKSANDER. *Pasterze wiernych Słowian: świeci Cyryl i Metody*. Kraków: Znak, 1985. S. 8-12; LEŚNY, JAN. KS. *Konstanty i Metody, apostołowie Słowian: dzieło i jego losy*. Poznań: Księgarnia świętego Wojciecha, 1987. S. 28-38; DUPKALA, RUDOLF. Filozofia antyczna i chrześcijańsko-bizantyńska w legendzie wielkomorawskiej „Żywot św. Konstantyna-Cyryla”. *Společnostvo i Edukacija. Międzynarodowe Studia Humanistyczne*. 2009, nr 1 (20), s. 33-42.

²⁷ Żywot Konstancyntyna, XIV, 13-14. W: *Apostołowie Słowian. Żywoty Konstancyntyna i Metodego*. Op. cit. S. 88.

²⁸ *Чинопоследование во Святую и Великую Неделю Пасхи*. Москва: Издательство Сретенского Монастыря, 2010. S. 123.

mistyczny sposób uświadamia wierzącym, że stworzenie i zbawienie świata dokonało się przez żywe Słowo Boga – Jezusa Chrystusa.

W IX wieku słowa *Prologu Janowego*, wypowiedziane w języku ojczystym ówczesnych Słowian, miały dla nich charakter wyjątkowo uroczysty. Można postawić tezę, iż poprzez ich wypowiedzenie Słowianie zostali włączeni do jednego narodu Chrystusowego – Kościoła i stali się ludem Słowa. Myśl ta, jak błyskawica, przechodzi znajduje swój wyraz we wstępie do słowiańskiego przekładu Ewangelii, nazwanego *Proglas*, w którym czytamy:

„(...)
posłuchajcie wszyscy Słowianie,
dar to jest przecież od Boga dany,
(...)
słuchaj, narodzie słowiański cały,
słuchaj od Boga słowa, co idzie,
Słowa, co karmi człowiecze dusze,
Słowa, co wzmacnia serca, rozumy,
Słowa, co Boga poznać pomaga!”²⁹.

Słowo i słowo, Boski Logos i święta Ewangelia, stoją zatem u zarania nowej historii i kultury Słowian. Pierwszy werset *Prologu z Ewangelii według świętego Jana* można zatem uznać za „pierwszy krzyk” (łac. *primus clamor*) cywilizacji chrześcijańskiej w tej części Europy.

Podjęcie przez świętych braci z Sołunia trudu poznania języka i mentalności ludów słowiańskich świadczy o tym, że byli oni ludźmi dialogu. Misja i towarzysząca jej katecheza nie mogą zaistnieć bez nawiązania relacji dialogicznej z nauczonym. Sam termin „katecheza” pochodzi od greckiego czasownika *katecheo*, który oznaczał „wołać z góry” lub „wywoływać echo”. Działalność misyjna polega bowiem na „wywołaniu” harmonijnego odzewu ludzkiej duszy o częstotliwości odpowiadającej „rytmowi” Bożego Słowa. Całe Pismo Święte, a zwłaszcza Święta Ewangelia, ma charakter dialogiczny, gdyż opiera się na osobowej więzi człowieka z Bogiem osobowym (wymiar wertykalny) i drugim człowiekiem (wymiar horyzontalny). Dialogiczny, interpersonalny wymiar chrześcijaństwa, to jeden z najbardziej istotnych czynników kulturotwórczych. Jest to także wyraz i znak mocy słowa Bożego, które jest zdolne skomunikować człowieka z prawdą Bożą – prawdą Ewangelii i przemienić jego serce. Komunikacja okazuje się jednak bardziej skuteczna jeśli człowiek nie stawia jej przeszkód i czyni orędzie Boga zrozumiałym dla tego, do którego Słowo Boże jest skierowane. Właśnie to dokonało się w dniu Zesłania Świętego Ducha na Apostołów, czyli w Święto Pięćdziesiąticy (Dz 2,1-42), gdy każdy usłyszał orędzie wiary „w jego własnym języku” (Dz 2, 6). Skoro więc Jerozolimską Pięćdziesiątnicą była w istocie początkiem Kościoła, to także nie będzie przesady w określeniu misji świętych braci mianem słowiańskiej Pięćdziesiąticy i początkiem Kościoła słowiańskiego. „Cyryl w Bogu mądry i Metody Boga miłujący” zostali więc słusznie nazwani „Kościoła słowiańskiego apostołami i pierwszymi nauczycielami” oraz „Ducha Świętego fletnikami o słodkim głosie”³⁰.

²⁹ NAUMOW, ALEKSANDER. *Pasterze wiernych Słowian: święci Cyryl i Metody*. Op. cit. S. 32.

³⁰ Stichira na stichownie, III. Wielkie nieszpory. W: *Dzień św. św. Cyryla i Metodego*. Op. cit. S. 3.

Zakończenie

Święci bracia Cyryl i Metody, wchodząc przez Bramę Morawską do Europy Środkowej, a po nich ich następcy, otoczyli duszpasterską troską lokalną ludność. Swą działalnością i apostołskim zapałem wykazali, że możliwe jest zachowanie odrębności kultur, wraz z ich bogactwem duchowym i specyfiką, we wspólnocie chrześcijańskiej w duchu szacunku i pokoju. Wcielając orędzie ewangeliczne w poszczególne kultury, przez przyjęcie języka, obyczajów i ducha plemienia, z jednoczesnym zachowaniem całej ich wartości, dawali świadectwo przemieniającej i kulturotwórczej mocy Słowa Bożego. Prowadzona przez nich działalność misyjna opierała się na wierności i miłości do Boga i szacunku dla człowieka, którego godności nie uznawali *a posteriori* – jako rzeczywistości przejścia od barbarzyństwa do cywilizacji, lecz *a priori* – jako wartości ludzkiej osoby.

Przybycie świętych braci Cyryla i Metodego w 863 roku na Morawy było przełomem w dziejach regionu. Ich osobiste zaangażowanie, a także prawdziwie heroiczny trud kontynuatorów ich dzieła, którzy nie bacząc na liczne trudności rozprzestrzenili światło Chrystusowej wiary, nadziei i miłości wśród Słowian, legły u podstaw cywilizacji chrześcijańskiej w tej części Europy. Misja cyrylo-metodiańska umożliwiła ponadto transfer wiedzy z obszarów starożytnych cywilizacji basenu Morza Śródziemnego na tereny dotychczas uznawane za *terra incognita*, a nawet *terra barbarica*. Święty Cyryl, „który przez umysł i cnoty wysoko w górę niczym orzeł wzlatywał na skrzydłach ducha”³¹, i święty Metody, który „mądrością rozkwitał (...), gdy mówił, jako Salomon się jawił, wspaniale przypowieści głosił, rady, wyroki i sądy wydawał z głębi serca swego”³², jako „obdarzeni przez Boga mądrością”³³, zmienili oblicze narodów słowiańskich. Bez ich dzieła nie sposób zrozumieć nie tylko historii Europy, ale także jej kulturowego i duchowego dziedzictwa. Owoce trudu świętych braci i ich następców, zachowane i pielęgnowane przez święte prawosławie, są duchowym pokarmem dla tych, którzy w świetle wiary poszukują odpowiedzi na pytania o sens bycia chrześcijaninem we współczesnych uwarunkowaniach społecznych i kulturowo-cywilizacyjnych.

Bibliografia

- ALEKSIEJUK, ARTUR. KS. *Modlitwy dla najmłodszych*. Ząbki: Artur Aleksiejuk, 2015.
- CHMIEL, JÓZEF. KS. Inkulturacja a teologia biblijna. W: Red. J. Chmiel, T. Matras. *Studium Scripturae anima theologiae: prace ofiarowane ks. prof. Stanisławowi Grzybowi*. Kraków: Polskie Towarzystwo Teologiczne, 1990.
- CYCERO, Marek Tulliusz. *Rozmowy tuskulańskie*. Przeł. J. Śmigaj. W: *Pisma filozoficzne*. T. 3. Warszawa: PWN, 1961.
- CZARNOWSKI, STEFAN. *Studia z historii kultury*. W: *Dzieła*. T. 1. Warszawa: PWN, 1954.
- Чинопоследование во Святую и Великую Неделю Пасхи*. Москва: Издательство Сретенского Монастыря, 2010.

³¹ Mowa pochwalna na cześć świętych Cyryla i Metodego. W: Red. J. S. Gajek, L. Górka. *Cyryl i Metody. Apostołowie i nauczyciele Słowian. Studia i dokumenty*. T. 2 (Dokumenty). Lublin: KUL, 1991. S. 73.

³² *Ibidem*. 73-74.

³³ Troparion ku czci świętych Cyryla i Metodego. W: A. Aleksiejuk, *Modlitwy dla najmłodszych*. Op. cit. S. 94.

- DUPKALA, RUDOLF. Filozofia antyczna i chrześcijańsko-bizantyńska w legendzie wielkomorawskiej. „Żywot św. Konstantyna-Cyryla”. *Spoleczeństwo i Edukacja. Międzynarodowe Studia Humanistyczne*. 2009, nr 1 (20). S. 33-42.
- Dzień św. św. Cyryla i Metodego*. Mineja. Przeł. H. Paprocki.
[Http://liturgia.cerkiew.pl/pages/File/docs/festum-29-metody.pdf](http://liturgia.cerkiew.pl/pages/File/docs/festum-29-metody.pdf). Dostęp 28. 10. 2018.
- GÓRKA, LEONARD. KS. *Święci Cyryl i Metody a pojednanie. Słowiańskie dziedzictwo w służbie jedności Kościołów i narodów*. Warszawa-Lublin: KUL, 1991.
- JACOBSON, ROMAN. The Beginnings of National Self-Determination in Europe. *The Review of Politics*. 1945, vol. 7, no. 1, s. 29-42.
- KALLISTOS (WARE), METR. *Kościół prawosławny*. Przeł. W. Misijuk. Białystok: BMP, 2002.
- KLINGER, JERZY. KS. *Nurt słowiański w początkach chrześcijaństwa polskiego*. W: *O istocie prawosławia: wybór pism*. Warszawa: IW PAX, 1983. S. 365-421.
- KLEMENS ALEKSANDRYJSKI. *Kobierce zapisków filozoficznych dotyczących prawdziwej wiedzy*. T. 1. Przeł. J. Niemirska-Pliszczyńska. Warszawa: IW PAX, 1994.
- KLEMENS ALEKSANDRYJSKI. *Wychowawca*. Przeł. M. Szarmach. Toruń: WN UMK, 2012.
- LEŚNY, JAN. KS. *Konstanty i Metody, apostołowie Słowian: dzieło i jego losy*. Poznań: Księgarnia świętego Wojciecha, 1987.
- MARROU, HENRI-IRENEE; DANIELOU, JEAN. *Historia Kościoła*. Przeł. M. Tarnowska. T. 1. Warszawa: IW PAX, 1986.
- MIRONOWICZ, ANTONI. Misja metodiańska na ziemiach polskich do końca XI wieku. *Elpis*. 2002, nr. 4 (6), s. 219-252.
- Mowa pochwalna na cześć świętych Cyryla i Metodego. W: Red. J. S. Gajek, L. Górka. *Cyryl i Metody. Apostołowie i nauczyciele Słowian. Studia i dokumenty*. T. 2 (Dokumenty). Lublin: KUL, 1991. S. 71-84.
- NAUMOW, ALEKSANDER. *Pasterze wiernych Słowian: święci Cyryl i Metody*. Kraków: Znak, 1985.
- STĘPIEŃ, TOMASZ. KS. Chrześcijanizm przeciw filozofii greckiej. *Warszawskie Studia Teologiczne*. 2007, nr 20 (1), s. 103-111.
- SULLIVAN, RICHARD E. Early Medieval Missionary Activity: A Comparative Study of Eastern and Western Methods. *Church History*. 1954, vol. 23, no. 1, s. 17-35.
- TACHIAOS, ANTHONY-EMIL. N. *Cyryl and Methodius of Thessalonica: The Acculturation of Slavs*. New York: St. Vladimirs Seminary Press, 2001.
- TACJAN. Mowa do Greków. Przeł. L. Misiarczyk. W: Oprac. J. Naumowicz, *Pierwsi apologety greccy*. Kraków: Wydawnictwo „M”, 2004. S. 311-366.

TERTULIAN, KWINTUS SEPTYMIUSZ FLORENS. *Preskrypcja przeciw heretykom*. Kraków: Ultra Montes, 2012.

Żywot Konstantyna. Przeł. T. Lehr-Spławiński. W: *Apostołowie Słowian. Żywoty Konstantyna i Metodego*. Warszawa: PAX, 1988.

Streszczenie

Celem artykułu jest refleksja nad kulturotwórczym znaczeniem misji świętych Cyryla i Metodego wśród Słowian, w związku z przypadającą w 2018 roku 1155. rocznicą ich przybycia na Wielkie Morawy. Punktem wyjścia rozważań jest analiza znaczenia pojęcia „kultura” w pierwszym tysiącleciu chrześcijaństwa, która pozwoli na identyfikację istotnych, właśnie kulturotwórczych, cech ich misyjnego dzieła. Artykuł jest także okazją do przypomnienia fundamentalnego znaczenia misji cyrylo-metodiańskiej dla cywilizacji europejskiej, której korzenie tkwią zarówno w filozoficznym dziedzictwie starożytności grecko-rzymskiej, jak i w ewangelicznym orędziu miłości i wolności, zwiastowanym Słowianom w ich rodzimym języku.

Słowa kluczowe: misja cyrylo-metodiańska, ewangelizacja Słowian, kultura chrześcijańska w pierwszym tysiącleciu, kultura słowiańska, święci Cyryl i Metody.